Należytość pocztowa opłacona gotówką

Kraków—Lwów—Poznań—Warszawa Cena egz. 30 groszy.

Nr 19. Śląsk—Zagłębie—Łódź—Piotrków—Wilno 7 maja 1933 r. Rok V.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata: miesięcznie 1·35 zł. — kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 :—: Rocznie 16·— zł. :—:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 11018
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz $^{m}/_{m}$	75	groszy
Kronika „ „	50	„
Nadesłane „ „	40	„
Zwykłe „ „	20	„

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI, A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Sąd okręgowy w Krakowie
Wydział III. Karny
Dnia 21. kwietnia 1z33
Sygn. III. Pr. 72/33.

Sąd okręgowy, Wydział III. Karny w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie

I. Zatwierdza się po myśli §§. 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 19 IV. 1933 r. konfiskatę czasopisma „Hasło Podwawelskie" Nr. 17 z dnia 23 kwietnia 1933 z powodu treści:

1o artykułu zamieszczonego na stronie 4-tej p. t. Rejonowe Zakłady Żywnościowe w Krakowie zakupują „święcone" u żydów od słów „Skandal p. p. wojskowi" do słów „polskiego żołnierza" albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 127 k. k.

2) arykułu zamieszczonego na stronie 4 i 5 p. t. „Górnoślązacy! organizujmy się" i ustępu od słów „Z małej iskierki" do słów „akcji samoobronnej" od słów „ale przedewszystkiem" do słów Ziemicy Piastowskiej" albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

3) artykułu zamieszczonego na stronie 5 i 6 p. t. „Żydzi w stolicy" w ustępie od słów „nim to nastąpi" do słów „polskiej glebie" albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

4) artykułu zamieszczonego na stronie 6-ej p. t. „Zuchwalstwo żydów przekracza granice" od słów „Polacy zaczynają" do słów „motłoch żydowski" od słów „Ale pozostał" do słów „pasożytom żydowskim" albowiem treść tych artykułów zawiera znamiona z art. 156 k, k.

5) arykułu zamieszczonego na stronie 8 p. t. „Z Białegostoku" „Nieco o żydach białostockich" od słów „Koło Grajewa" do słów „był rozwiązany" od słów „drzemie na dnie" do słów „iskrę uświadomienia" albowiem treść tych artykułów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie" i w dzienniku urzędowym.

III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

tcokpzp8ś mfwyp bgkń mfwy fwy gk

Przewodniczący Dr. Hubl w. r., Prezes Sądu Okręgowego. — Protokolant Kobylarz w. r.

Czy mamy prawo bronić się?

Nawet powierzchowna obserwacja prze jawów współczesności doprowadza nas do przekonania, że element żydowski opanował w zupełności niektóre dziedziny naszego życia, a inne — do których się nie wdarł jeszcze — przemocą chce zdobyć. To nieugaszone parcie zdobywcze (jedynie materjalne) sięga już tam, gdzie jedynym posiadaczem i władcą może być tylko Polak-chrześcijanin.

SKONFISKOWANO

Na zewnątrz nie widzi się tego zalewu żydowskiej propagandy, tego opanowania naszego handlu i przemysłu, a ostatnio życia umysłowego, ale dokładna i rzeczowa obserwacja, zdrowe zrozumienie losu naszych pracowników na tych frontach, **które wyłącznie są terenem żydowskiej eksploatacji, daje smutny obraz polskiego życia.** Te nieliczne instytucje chrześcijańskie, **to maleńkie wysepki na oceanie, — które lada chwila olbrzymia fala zatopi.** Nie pozostanie z naszego dorobku nic żydowska „opinja" przywłaszczy sobie wszystko. Nic dziwnego, że potem w świecie krąży opinja o Polakach, że nic światu nie dali, że są narodem zacofanym i niekulturalnym — **to propaganda żydowska urabiająca za pomocą prasy (zupełnie opanowanej) to, co nazywa się „opinją publiczną świata".** I oto tę opinję wyrabiają nam właśnie ci których teraz tak gościnnie przyjęto, a których „nasza" prasa tak gorliwie broni.

Nie trzeba się jednak temu dziwić, gdyż te **największe „polskie"" koncerny są zadłużone u żydów po uszy i grają na taką melodję na jaką Holzery zanucą.**

SKONFISKOWANO

Sąd okręgowy w Krakowie
Wydział III. Karny
Dnia 27 kwietnia 1933
Sygn. III. Pr. 74/33.

Sąd okręgowy, Wydział III. Karny w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie

I. Zatwierdza się po myśli §. 493 austr proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie, dnia 25. IV. 1933 r. L. B. II./2/118/33 konfiskatę czasopisma „Hasło Podwawelskie' Nr. 18 z daty Kraków 30 kwietnia 1933 r., z powodu treści:

1). artykułu zamieszczonego na stronie 4 tej p. t. „Dwa oblicza komunizmu" od słów „Im chodzi" do słów „krew naszą".

2). artykułu zamieszczonego na str. 6 p. t. „Wspaniała manifestacja przeciw żydowska w Częstochowie" od słów „Ostatnie dni" do słów „i nie zniechęci", albowiem treść tych artykułów powyższych ustępów, zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie" i w dzienniku urzędowym.

III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Przewodniczący Dr. Hubl w. r., Prezes Sądu Okręgowego. — Protokolant Kobylarz w. r.

Dziś — czternaście lat po odzyskaniu naszej niepodległości poznajemy prawdzi we oblicze naszego życia. Sto trzydzieści lat niewoli, **to ciągłe zrywanie się Białego Orła ku wolności, to jedna rzeka płynącej krwi polskiej, to heroiczny poryw Narodu ku słońcu wolności. Tylko krzyże wśród pól, szubienice na cytadelach** i nieme, milczące ściany kopalń i kaza**mat syberyjskich wyśpiewać mogą tę pieśń tragiczną, a jednak tak wielką o Czynie tych, którzy zapomniawszy o domu i rodzinie w walce z ciemiężcą szukali Niepodległej Polski.** Krew polska zrosiła ziemie, rosły stosy ciał bohaterskich rycerzy szukających Polski po całym świecie, pod sztandarami obcych walczących. Egipt, San Domingo, Hiszpanja i Syberja oto etapy tych wędrówek, oto ślady polskiej krwi.

W tęsknocie za wolnością i swobodnem życiem szukano tej Polski Batorego i Chrobrego, Polski potężnej. Ale na tej

Popełniasz grzech względem przyszłości narodu, zanosząc grosz swój do obcych!

drodze krzyżowej polskich rycerzy wolności nie polała się krew obca. A dziś?.. Gdzież są ci, co tak ofiarnie szli do walki, gdzie ich dzieci? Pytanie.. bez odpowiedzi. Możeby powiedziało coś bezdomne dziecko inwalidy, lub ofiara wojny na kulach podparta...

Dziś poznajemy tę niesprawiedliwość, która niezasłużonym dała także poczesne miejsce, a tych, którym ono przysługuje zepchnęła w cień zapomnienia. Ta tragedja polskiej rzeczywistości woła o sprawiedliwość, wydziera się jęk głodnych i bezdomnych synów naszej ziemi.

I powiedziałby ktoś: gdzież ten niezłomny upór Polaków, których przez tyle lat nie zgniotła przemoc wroga, którzy przez tyle lat uparcie walczyć potrafili o niepodległość i nie ulękli się śmierci? Rozwiązanie nie trudne. Znajomość współczesnych stosunków daje wystarczającą odpowiedź.

Ale nie wolno powstrzymać tego ruchu który gotuje Odrodzenie. Poczucie narodowe daje nam prawo samoobrony przed niebezpieczeństwem. Czy taki stan może utrzymać się dalej? Czy mamy prawo bronić się?

Bezsprzecznie: tak! Nasza czujność i niezłomny upór zwycięstwa — musi przezwyciężyć to, co chce nam zgotować zagładę.

Musimy bronić się przed śmiercią naszej państwowości. Narodowy charakter naszych instytucyj musi wyjść z tej walki dwu światów.

Wielka Polska — to przyszłość nasza! W jedności silni musimy przejść przez to piekło rzeczywistości i dopiąć do celu!

Nasze prawo: bronić się przed zagładą!!!

Juljan Mszański.

„Wspólnemi siłami wybudujemy Judeo -- Polonję!”

- oto rojenia oszalałego ze strachu żydostwa.

Na żydostwo światowe padł blady strach. Nie chce ono nosić żółtej łaty, symbolu przynależności do pogardzanej i shańbionej rasy.

Hitler u władzy! Tego się najwięcej bali żydzi i to się stało. Poruszali wszystkie sprężyny, by zapobiec tej katastrofie. Wszelkiemi siłami rozdmuchiwali komunizm i na jego fali rzucali do walki z hileryzmem masy bezrobocze. Niech się leje krew bratnia, niech giną zgłodniałe masy, byle żydostwo ocalało, byle nie dopuścić do władzy Hitlera!

Stało się jednak. Hitler zwyciężył. Żydzi w Niemczech, ten najpotężniejszy bastjon żydostwa światowego, znalazł się w obliczu niebywałej klęski.

Gdzie pójdą? Co się z nimi stanie? Wobec szowinizmu hitlerowskiego nie pomoże i finansjera żydowska. Z zagranicy sobie Niemcy kpią, jak zresztą we wszystkich innych sprawach. Teraz, gdy ucichły gwałty i znęcania — a zaczęła się spokojna i cicha akcja zdążająca do wyłączenia wszystkich żydów poza nawias nietylko państwa, ale i życia społecznego wogóle, — żydzi poznali, że odwróciła się od nich fortuna, że muszą iść z Niemiec precz.

Do Palestyny? Chyba najmniej o tem myślą. Do Rosji sowieckiej? To już dla nich nie „interes“.

Po co im zresztą szukać dalekich krajów. Tuż, pod bokiem mają kraj, który ich z pewnością przyjmie. Naród to dobry, poczciwy; czasem „młokosy“ akademickie pokrzyczą sobie: „Precz z żydami!“, — ale jakoś tam będzie. Najgorzej przekroczyć granicę, wejść, wcisnąć się w jakiś kącik, a potem to już „swoje się zrobi“. W Polsce jeszcze można „coś zrobić“. Nie spodziewali się, że tak łatwo im pójdzie. Polska przyjmuje ich, jak „marnotrawnych synów“ z otwartemi granicami, daje im chleb, nie bacząc na to, że wierne jej syny cierpią nędzę i głód. Więc wali fale żydostwa na Polskę i zalewają kraj.

A tymczasem w kraju żydzi krzyczą, że ich Polacy jeszcze mało bronią przed Hitlerem. Jakiś p. Riklis w „Hajncie“ zapewnia, że gdyby teraz żył Mickiewicz toby także kazanie prawił po kościołach (?) i synagogach:

„Bracia — Polacy i żydzi — podajcie sobie ręce. Wybiła wielka godzina historyczna; wspólnemi siłami wybudujcie Judeo-Polonię, w której winien panować duch sprawiedliwości, rycerskości i dążności wyzwoleńczej“...

Nie! Mickiewicz nie byłby za Judeo-Polonją! P. Riklis może być pewny! Ale posłuchajmy, jak dalej ów żydowin zachęca Polaków:

„Wyobraźmy sobie, że Polska wyciąga wnioski ze swego położenia i z położenia żydów, wykazuje obecnie od wagę historyczną i wytwarza rodzaj Judeo—Polonji, w której żydzi znajdują swoją prawdziwą ojczyznę. Jak taki wielki gest odbiłby się w całym świecie. Jak wzrosłaby wewnętrzna siła Polski i jak wówczas zaczęłoby jaśnieć i błyszczeć niebo Polski“.

Bezczelność i niepoczytalność żydowska osiągnęła punkt kulminacyjny. Marzy im się Judeo-Polonja, jako ich prawdziwa ojczyzna.

Na koniec roni p. Riklis łzy bolesne, ponieważ żydzi w Polsce są rzekomo pokrzywdzeni:

„Żydom w Polsce — zapewnia — nie wolno zajmować nawet stanowisk konduktorów tramwajowych i stróżów w kamienicach“.

Być może, że niemi nie są. Ale dlatego, że nie chcą. Widzimy ich za to na stanowiskach dyrektorów banków, właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, właścicieli realności, ulic całych...

A teraz posłuchajmy, jak drugi żydek A. Goldberg („Hajnt“) oburza się na ruch samoobrony przeciw zalewowi żydowskiemu i na tych co stoją jeszcze na straży:

— I jeszcze raz i jeszcze raz okazuje się, jak jest fałszywa, cynicznie fałszywa deklaracja polskiego szowinistyczno-nacjonalistycznego obozu o jego „patrjotyzmie“ i „wykonywaniu obowiązków w stosunku do ojczyzny...

Są Polacy, którzy nie mogą zrozumieć, że wskutek wrogiego stosunku Hitlera do żydostwa, wzrok żydowski skierowuje się na... Polskę:

— Dla każdego tylko trochę normalnie myślącego człowieka jest przecież jasne, że na skutek rządów Hitlera w Niemczech... znaczenie Polski wzrosło pod wszystkiemi względami...

— Dla Polski powstaje zupełnie nowa konjunktura na terenie międzynarodowym. Otwierają się przed Polską nowe widoki, nowe możliwości...

Jakże wyglądają owe polskie perspektywy w sprawie żydowskiej?

„Polska może już w najbliższej przyszłości zmuszona będzie powrócić do swego dziejowego posłannictwa z czasów Kazimierza Wielkiego. Należy przecież oczekiwać, że za kilka lat fala reakcyjna zaleje Rosję i Niemcy i żydzi będą zmuszeni wtedy szukać schroniska gdzieś nazewnątrz. Przypominam sobie zdanie, które wobec mnie wypowiedział na krótko przed swą śmiercią jeden z największych żydowskich myślicieli, mój przyjaciel, Walter Ratenau: „Jestem przekonany, że gdy w Rosji dojdzie do przewrotu, równiny obecnej bolszewji zaleje ocean niewinnej krwi mego narodu. Reakcja zaznaczy swoje wstąpienie na tron falą najstraszniejszych, najkrwawszych pogromów, jakie świat do tychczas widział“.

I gdy słowa Ratenau'a sprawdzą się, wtedy Polska stanie przed wielkiem dziejowem zadaniem: uratowania jednego z najbardziej uzdolnionych narodów świata. I wierzę, że nie odmówi ona wtedy gościny mordowanym synom narodu, który kochał jeden z największych Polaków, Adam Mickiewicz. („N. Kurjer“, Warszawa. nr. 213 z 11. 8. 1922 r.).

Tak mówił przed jedenastu laty do dziennikarza żydowskiego pisarz angielski, Sarolea, podczas swego pobytu w Warszawie.

Takie perspektywy otwierają się obecnie przed Polską.

Takie nadzieje i plany snują się w mózgach żydowskich. Oszalały ze strachu naród Izraela, chce ratować się cudzym kosztem. Wysuwają bezczelne żądanie Judeo-Polonji. Lecz muszą o tem pamiętać, że jesteśmy w Polsce, nie na pustyni. Są jeszcze Polacy, którzy potrafią obronić kraj przed zagładą, potrafią stawić czoło podstępnym i szalonym zamierzeniom żydowskim. Dlatego żydzi muszą zrozumieć, że niema dla nich miejsca w naszej Ojczyźnie, że kiedyś Polska musi uwolnić się od brzemienia, które naród dźwiga na sobie. Jeśli zaś tego nie zrozumieją, tem gorzej dla nich!

—o—

Żądamy nauczycieli Polaków w polskich szkołach!

ŻYDZI SIEWCAMI NIENAWIŚCI. — ŻYDZI NAUCZAJĄ DZIECI POLSKIE JĘZYKA OJCZYSTEGO. — MATKO - POLKO RATUJ TWOJE DZIECI.

Według podań żydowskich był opracowany w 929 roku przed Chrystusem plan pokojowego podboju świata przez żydów. Następcy Salomona pogłębiali ten plan i przerabiali go w ten sposób, że stopniowo dążyli do podboju świata chytrością i podstępem, które to właściwości są nieodłączną częścią duszy żydowskiej. Symboliczna żmija jest od tego czasu uosobieniem dążeń żydów.

Zgromadzenie mędrców żydowskich było tajnym rządem żydowskiem, który był zamaskowany nawet przed własnym narodem. Symboliczna żmija gdziekolwiek się pojawiła podgryzała fundamenty państw i waliła je, rozkoszując się zniszczeniem tego, co nieżydowskie. Środki, któremi posługuje się ona są natury moralnej i ekonomicznej.

W tym artykule będę się starał omówić kwestje natury moralnej. Zwykłe prawa moralne, obowiązujące żydów, nie mogą i nie powinny być, według mniemania mędrców, stosowane do innych narodów, a przeciwnie, stosowanie zasad moralności względem goja byłoby błędem i szaleństwem, gdyż stale należy dążyć do obniżania poziomu moralnego, a więc prowadzić inne narody do niemoralności i degeneracji. Historycy twierdzą, że starożytna Grecja i Rzym zawdzięczają swój upadek żydom, którzy doprowadzili do ruiny te potężne i bogate ongiś państwa. Inne państwa w mniejszym lub większym stopniu doświadczyły ukąszeń tej jadowitej żmiji. Nie od rzeczy będzie wspomnieć ukąszenie, które my pamiętamy z czasów rewolucji bolszewickiej, spowodowanej i prowadzonej przez przywódców żydów. Tam użyli oni swój spryt i podłość w dążeniu do ujarzmienia narodu rosyjskiego. Ta „słodka“ ich niewola wydaje dotychczas plony w postaci ogólnej depr awacji, — zbrodni i nędzy.

Nie można tutaj pominąć zbrodni dokonanej na narodzie hiszpańskim, który został pozbawiony swych praw i wierzeń, a w swobodach swych całkowicie ograniczony.

Rewolucja rosyjska i hiszpańska winny być ostrzeżeniem przed tem, co nam zagraża ze strony żydostwa. My jednak ciągle jesteśmy ślepi i głusi, gdyż nietylko nie bronimy się, lecz dobrowolnie oddajemy swój los w ręce wroga wewnętrznego.

Ta apatja i obojętność wynika stąd, że nie chce nam się pracować i myśleć dla tej wielkiej idei, którą jest odżydzanie kraju. Żydostwo jest najuciążliwszą bolączką, dla naszego organizmu państwowego, a więc należy się przeciwstawić temu strasznemu niebezpieczeństwu.

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

Żydzi, chcąc nas zwyciężyć, starają się wedrzeć tam, gdzie są największe nasze świętości. Ile to teraz zepsucia wśród społeczeństwa, a głównie wśród młodzieży obojga płci! Wierzyć się nie chce, że panoszy się tak straszna demoralizacja i rozpusta, a jednak...

To jest tylko smutnym znakiem, że żydostwo nas opanowuje, że stara się wszczepić jad niemoralności i wszelkiej zbrodni w młode dusze polskie. Oni wiedzą, że za upadkiem moralnym idzie upadek ekonomiczny i polityczny!

Prąd gwałtów, zbrodni i deprawacji idzie jak morowa zaraza wszczepiana w organizm narodu.

Żydzi są wychowawcami dzieci polskich! Czy wiecie czem to grozi?! Dusze semickie nietylko, że nie umieją pojąć potrzeb dziecięcia polskiego, lecz starają się duszę tego dziecka pogrążać coraz niżej i niżej. Wiedzcie o tem, że dusze młodzieży przyjmują surogaty

złej i przewrotnej nauki, nie wiedząc, że ona jest dla nich zarodkiem hańby i poniżenia religijnego i narodowego. Jak można spodziewać się od obywatela uczciwej i solidnej pracy, skoro nosi on piętno żydowskiego wychowania? Jak można spodziewać się od dziecka, od młodzieńca, poszanowania praw boskich, ojcowskich i obywatelskich, skoro wychowawcami naszych dzieci są żydzi! — Jak można żądać ogólnej uczciwości. — skoro zasady tej uczciwości wpajali żydzi, dążący do poniżenia moralnego wszystkich narodów. Wejdźmy do domów publicznych, do spelunek wszelakich, uchylmy parawany skromnych izb mieszczańskich czy wielkopańskich salonów, a zobaczymy tam młodzież, która jest zapowiedzią strasznej klęski, bo brak tam ideałów, brak miłości i poświęcenia dla Boga i Ojczyzny! Gdzie leży przyczyna? Dlaczego tak jest?

Bo nauczycielami są żydzi, którzy często wyszydzają nasze uczucia katolickie i narodowe! Czy powinien taki „nauczyciel" być wychowawcą polskiej młodzieży?.

Nie twierdzę gołosłownie, lecz opieram się na faktach. W Częstochowie jest kilka uczelni średnich, gdzie nauczycielami są żydzi. Znam nazwiska tych „wychowawców" z jednego gimnazjum im. R. Traugutta i przytaczam go.

Przed dwoma laty uczył w tej szkole żyd p. Schreiber języka polskiego i niemieckiego. Była również na praktyce polonistką żydówka p. Kaufmannówna — (której powierzchowności wstręt tylko budzić może).

Po dwuletniej praktyce ta „pani nauczycielka" otrzymuje posadę w tem gimnazjum, jako „profesorka" języka polskiego!

Wpływ takiej „pani" i takiego „pana" na uczniów Polaków łatwo sobie przedstawić.

Oto dwa tylko przykłady „nauczania" żyda w szkole polskiej, a ileż ich grasuje na duszy naszych najmłodszych we wszystkich szkołach na terenie Rzeczypospolitej?!

Żydzi uczą nas ojczystego języka, — którego sami nie znają, lecz kaleczą go w okropny sposób.

Nie żądajcie więc od Waszego syna i córki by byli kochającymi dziećmi, dobrymi obywatelami i uczciwymi sługami Boga i Ojczyzny! Żądać wam tego nie wolno, lecz żądać musicie, aby dzieci Wasze uczył Polak, który zna potrzeby Waszego dziecka.

Gdy naszą młodzież uczyli wrogowie w czasach niewoli, to rodzice pilnowali, aby złe ziarno nie zakiełkowało w sercach ich dzieci. Teraz rodzice tego nie przestrzegają wierząc niezachwianie, „kochanemu żydkowi", który wyzyskując naiwną wiarę, prowadzi młodzież polską ku przepaści.

Żądamy nauczycieli polskich (ale nie „Polaków" mojżeszowego wyznania), to jest zew tysięcy młodych dusz, które czują grożące im niebezpieczeństwo,„ — symbolicznej żmiji!

Jeszcze młodzież posiada tę świadomość a więc tę iskierkę należy rozdmuchiwać. aby z pod popiołu i naleciałości żydowskich zapłonął ogień który strawi to wszystko, co niemoralne a więc żydowskie!

Pamiętajcie, że jeżeli żydzi uczą już nas Polaków języka ojczystego, to kiedyś może dojść do tego, że i religji oni nas będą uczyć!

To wszystko możliwe, bo Ty Matko - Polko zapomniałaś o wychowaniu Twego dziecięcia, bo pozwalasz, aby żyd uczył i wpajał uczucia miłości względem Ojczyzny w serca Twoich dzieci. Jakie byłyby te uczucia? Byłyby takie, jakie są u bezczelnej i pełnej arogancji młodzieży żydowskiej. Studenci, a nawet uczniowie szkół średnich — żydzi stanowią kadry przyszłego bolszewizmu w Polsce. Oni wspierają szeregi komunistów, którzy są dla naszego Państwa istną plagą. Takich synów i córek zdaje się, nie chcesz się doczekać Matko - Polko? A więc, dbaj o to, aby szkoła polska była dla Twych dzieci, szkołą cnót wszelkich, a nie propagowała „cnoty", którym hołduje żydostwo. Ratuj dusze Twych dzieci od zguby żydowskiej, która z zastraszającą szybkością szerzy się jak dżuma, jak cholera.

Walcz Polko o profesorów i nauczycie li polskich, o szkoły rdzennie polskie i zwyciężaj!!! **Mir. Hokan.**

10.000

egzemplarzy „Hasła Podwawelskiego" rozdajemy darmo tygodniowo celem uświadamiania społeczeństwa polskiego o grożącem mu niebezpieczeństwie żydowskiem. Popierajcie nasze wysiłki i składajcie dobrowolne datki na FUNDUSZ — — — — PRASOWY czekami nr. 409.580. — — —

Prysła w ogniu walki legenda o hegemonji żydów.

Warto przyjrzeć się protestującemu żydostwu zagranicznemu przeciwko antyżydowskiemu frontowi Niemiec. W tym celu pozwalamy sobie zamieścić wielce interesującą korespondencję „Dziennika Bydgoskiego" z Francji:

Na wszystkich rogatkach ulic Paryża czerwienią się ogromne afisze, protestujące „w imieniu ludzkości i praw człowieka" przeciwko antyżydowskiemu terorowi w Niemczech. Protestują wszystkie żydowskie organizacje. protestuje Liga obrony człowieka i obywatela. Dzisiaj odbył się wielki wiec w sali Wagram na sobotę zapowiedziano demonstracje uliczne. Prasa polityczna wszelkich odcieni w sposób najzupełniej zdecydowany łączy się z opinją „Alliance Izraelite" międzynarodowej organizacji żydowskiej.

Oburzenie we Francji jest szczere. Dały temu wyraz nawet sfery kościelne. — Arcybiskup Paryża, kard. Verdier, wystosował do wielkiego rabina Francji, Izraela Levy wzruszający list, w którym pisze o „wielkiej goryczy oraz niepokoju, z jakim katolicy francuscy śledzą wypadki w Nimczech i prześladowanie odmiennych wyznań religijnych. Dążeniem Kościoła jest współpraca nad podniesieniem moralności nietylko jednostki, ale stworzenie podstawy dla rozwoju moralności społecznej i politycznej, bez której dążenia do pokoju powszechnego będą zawsze nieosiągalnem marzeniem".

W odpowiedzi na te wielkoduszne słowa organizacje żydowskie w Paryżu wydały odezwę do katolików Francji, w której dziękują za liczne dowody sympatji i współczucia i proszą, aby chrześcijanie w modlitwach swych łączyli się z wierzącą ludnością żydowską, błagającą Boga o odwrócenie zagłady, jaka grozi żydom niemieckim. Odezwę powyższą zredagowaną w formie ulotek rozdawano przed katedrą Notre-Dame i wszystkiemi kościołami Paryża.

Czteroletni plan walki z Izraelem.

Problem ten wysunęła już dawno literatura polityczna obozu „Trzeciej Rzeszy". Obecnie wprowadza się w czyn zapowiedzi oczyszczania Niemiec, jakie od 1921 r. głosił Hitler. Plan przewiduje cztery fazy.

Pierwszą z nich stanowi obecne eliminowanie żydów ze wszystkich stanowisk administracyjnych w Rzeszy. Jak się to będzie przedstawiało w praktyce? Odpowiedzią najbardziej miarodajną, bo urzędową, jest okólnik ministra sprawiedliwości w Wirtembergji o wydaleniu żydów ze sądownictwa.

Podobne okólniki wydadzą wszystkie urzędy administracyjne Rzeszy, wykluczając żydów z całej dziedziny administracji niemieckiej tak państwowej, jak i prywatnej.

Drugą fazą ma być bojkot ekonomiczny i społeczny. Zaznaczyć należy, że obecne jego stadjum jest tylko „protestem" rządu wobec „propagandy" żydowskiej zagranicą. Zorganizowana akcja w tym kierunku ujawni się dopiero znacznie później.

Trzeci etap w walce o hygjenę rasy, będzie stanowić tzw. „czystka wewnętrzna". Chodzi o wykluczenie z organizmu niemieckiego „krwi obcej", tj. osób, pochodzących z małżeństw mieszanych. Oczywiście zawieranie takich małżeństw będzie na przyszłość najsurowiej zabronione. Eliminowanie „bastardów" dotyczy obywateli, którzy mają krew żydowską na skutek małżeństw w trzeciem nawet pokoleniu wstecz.

Na koniec w czwartym okresie nastąpi wysiedlenie z granic Niemiec żydów, obywateli cudzoziemskich.

go wogóle. Jednem słowem, kiedy przystąpiono do realizacji haseł stworzenia „czystej rasy germańskiej".

Napływ żydów z Niemiec.

Według przybliżonych danych przybyło do samego Paryża około 4.000 żydów z za Renu. Na wielkich bulwarach i w kawiarniach słyszy się na każdym kroku mowę niemiecką. Uderza również nie zwykła ilość aut z marką niemiecką i wielkiem „D" obok numeru maszyny. Są to zamożni żydzi, posiadający wielkie kapitały w bankach zachodnich, głównie holenderskich i szwajcarskich. Zdołali uciec z Niemiec jeszcze przed wydaniem dekretu, który zabrania obywatelom Rzeszy wyznania mojżeszowego opuszczać granice Niemiec.

Zakaz ten opublikowano wczoraj w Berlinie. Ma on na celu unjemożliwić antyniemiecką propagandę za granicą i jest logicznem wyciągnięciem konsekwencyj z raportów, które niemieckie placówki dyplomatyczne przedkładają codziennie berlińskiemu ministerstwu spraw zagranicznych.

Beznadziejna walka żydów.

Mimo podjęcia silnej i energicznej przeciwhitlerowskiej akcji we Francji, Anglji i Stanach Zj., mimo solidaryzowania się ze stanowiskiem żydowskiem prasy opinji publicznej — **wśród wszystkich kół ludności żydowskiej zarówno tu, jak i w W. Brytanji i za Oceanem — panuje ogromne przygnębienie. Walka** z hitleryzmem wydaje się **beznadziejną**. nożą się głosy za **kompromisem**. A co za tem idzie — **pryska w ogniu walki podjętej przez Niemcy jeszcze jedna legenda. Legenda o wszechświatowem dominującem stanowisku żydów w dobie dziejów współczesnych.**

Dla ludu Izraela nie były nigdy tragiczne sporadyczne objawy antysemityzmu, rozbite sklepy, obcinane brody lub nawet argumenty kamienia lub pałki. W czasie zaburzeń żydowskich w Polsce czy Rumunji ogólny bilans wypadał na niekorzyść ludności chrześcijańskiej, za zniszczone sklepy płaciła gmina a w obronie porządku publicznego wyprowadzały rządy całą policję na ulice miast. — Stwierdzają to dzisiaj sami żydzi. Z dziwnem wrażeniem słuchaliśmy w sali Wagramu oświadczeń, „że antyżydowskie wybryki młodzieży w Polsce, tłumione zresztą natychmiast, nie są warte wspomnienia wobec tego, co dzieje się za Renem".

Nie były groźne dla żydostwa nawet te bastonady i poorane matrakami plecy, których fotografje rozrzuca się dzisiaj po Paryżu. Sytuacja stała się poważną z chwilą, gdy rząd niemiecki oświadczył, że ani jedna szyba w sklepie żydowskim nie zostanie rozbita, **ani jeden żyd nie** będzie mógł skarżyć się na prześladowanie i znęcanie fizyczne — ale zato wyłączy się wszystkich semitów poza nawias nietylko państwa, ale i życia społecznego wogóle.

Bez szans oporu.

Tragicznem dla żydów, o ile chodzi o jakiekolwiek szanse oporu, jest fakt jego **całkowitej nierealności**. W Niemczech o akcji filożydowskiej niema mowy. — Przeciwnie, twierdzenie Goebbelsa, że walka z żydostwem jest nietylko uzdrowieniem rasy, ale także stworzy dla prawdziwych Niemców dziesiątki tysięcy wolnych posad — przyjęto, jeżeli nie z entuzjazmem, to z mało tajonem zadowoleniem we wszystkich kołach. Hasło: **„Precz z zalewem żydowskim, gdy głoduje 6 miljonów Niemców"** — trafiło do serc. A konstytucję i równość wobec prawa podarto dawno w strzępy.

Zagranicą? Sympatje szczere, ale czysto platoniczne. Czasem zupełny ich brak. Bojkot, jeżeli nie organizowało go państwo — nie udał się dotąd nigdy i nigdzie. Stosowany tylko i wyłącznie przez samych żydów — nie jest groźny. O żadnej akcji dyplomatycznej a zwłaszcza o jej powodzeniu — niema nawet co marzyć. Przeciwnie, już dzisiaj w kołach żydowskich Francji mówi się o **zorganizowaniu obrony w razie, gdyby zaistniała obawa antysemityzmu na zachodzie Europy".**

Izrael zapowiada, iż będzie się bronił. Ale wiadomo, że jeżeli się ktoś decyduje tylko na obronę — ten się nie obroni. Dobra konjuktura żydostwa się skończyła. Żydzi staneli przed zagładą.

LICZBA ŻYDÓW NA ŚWIECIE. Według ostatnich statystyk liczba żydów rozsianych po całym świecie wynosi około 15 miljonów głów. Najwięcej żydów mieszka w Ameryce (około 4 miljonów) dalej w Anglji i jej posiadłościach (około 3 miljonów). Największe skupienie ludności żydowskiej posiada Polska — (2.829.456) i Rosja (2.626.667). — W Niemczech mieszka 643 tysiące żydów we Francji 165 tysięcy, w Palestynie około 150 tysięcy, we Włoszech 46 tysięcy, w Japonji liczba żydów nie przekracza 500.

Nie kupując u żydów zmniejszysz bezrobocie wśród rodaków pozbawionych możności pracy.

Matka Boska cierpiąca nad Polską.

Matka Boska na tle kultu matki zebrała wokoło siebie cały przedziwnej piękności kult rodzicielki i matki. Najwybitniejsi malarze - artyści silić się będą na stworzenie arcydzieła swego pendzla, poświęconego Madonnie. Co najwybitniejsi ze świata myśliciele Jej poświęcą zwrotkę przecudną — „Matko co w Ostrej świecisz Bramie". Przed Nią ściele się Naród Polski — w Niej uznaje swą Królową.

W niewoli Ona przwodniczyła Narodowi — z nim bolała — z nim dzieliła do lę niewolnika.

Słowacki odsłonił przed nami obraz Matki Boskiej, cierpiącej nad Polską („Beniowski").

Ona — — — Królowa —
„....Jestem krwi wylewem
I ogniem grodów owiana gorących
I drżę, Królową będąc konających"

Potężna wizja poetyczna. Najświętsza współboleje z Narodem, jak na Golgocie przed krzyżem, na którym Jej Syn wisiał.

„Królestwo moje — —
Wyniszczone jak mieczem i płomieniem...

A przecież Ona nie zapiera się swego Królestwa — Świętość Bożejrodzicielki ma państwo zorane mieczem i płomieniem! Czyż można silniej podkreślić? — Ona — Gospodyni tego kraju.

„Ptaszęta małe, gdy lecą po ziarna,
Znajdują pola siane kul nasieniem.
Ja jestem matka ludzi gospodarna,
Zbieram, co sieją.... i nad pokoleniem
Umarłych — moje wysyłam anioły,
Męczennikami napełniać stodoły".

Europa nazwała pokolenie rozgromionej Polski „pokoleniem umarłych" — Niebios Pani Naród ten uznaje żywym, więc zagrzewa go do bohaterstwa. Skarży się:

„Kagańcem swoim śmierć kościana świeci,
A przed nią czarne dusze lecą w zamęt;
A nad tem wszystkiem stoję — ja Królowa,
I patrzę....

Serce Królowej Polski cierpi — ból potężnieje — tam wróg katuje i morduje, polki:

„Przychodzą matki w śmiertelnej koszuli
I przed ołtarzem moim klęczą krwawe...

Poeta powtarza tę skargę polek: jedna krzyczy: „Wczoraj syn mój legł od kuli" — i błaga Marji, aby go wskrzesiła, a inna nieszczęsna woła:

„Niemowlę nożami z żywota wypruli,
poskarż się za mnie!"

Skargi matek są tak wstrząsające, tak pełne bólu — iż Pośredniczka między Polską a Chrystusem mówi:

„Bez ust się modlą i bez oczu płaczą"

Z tym wymownym zwrotem zwraca się Królowa do Syna swego:

. . . . . . i na grobowcu
Siedząc, mam dziatek umarłych kolana
Pełne. . . . .
A Chrystus?
„....taką ma twarz, jaką w Nazarecie,
Kiedy się żegnał ze mną, mówiąc: — Matko, idę już umrzeć!"

Kalwarją była Rzeczpospolita Polska, gdzie:

„nas mordują, rżną mieczem i nożem"

Chrystus ofiarował się ponownie Ojcu — jeśli znów powiały sztandary polskie. orzeł załopotał skrzydłami, jeśli znów cudem powrócilismy na ojczyste łono (por. A. Mickiewicz).

Marja znów odbiera hołd od Narodu Niepodległego, ale nasza Królowa chce być panią dzielnego Ludu — bohaterskiego — dojrzałego tak w życiu publicznem, jak prywatnem.

Z wiary zrodził się zwycięski dzień na Psiem polu, pod Grunwaldem, Chocimem, Wiedniem, Nad Wisłą. z tej wia ry możemy wydźwignąć się z przełomu w dziejach świata, z potopu kryzysu gospodarczego i duchowego.

Od nas już tylko zależy — czy Marja będzie Królową wielkiego, dzielnego Narodu, czy Matką cierpiących na Golgocie — Polsce — wśród szyderstwa żydotalmudycznego.

Or. — Ost.

—x—

Zbrodnicze ręce żydowskie dopuściły się świętokradztwa.

Prasa codzienna doniosła o świętokradztwie dokonanem w nocy z Wielkiej Soboty na Niedzielę w kościele Najśw. Panny Marji na Nowem Mieście w Warszawie. Zbrodniarze wdarli się do kościoła i zrabowali bardzo cenną i pamiątkową monstrancję, wysadzaną brylantami perłami, rubinami, szmaragdami i innemi drogiemi kamieniami w ilości 200 sztuk. Przedstawiała ona wartość około 50 tysięcy złotych. Zbrodniarze wyjęli z monstrancji Hostję i położyli na słupku.

Początkowo mimo energicznych poszukiwań, nie można było wykryć sprawców świętokradztwa. Ostatnio dopiero policja wpadła na ślad złoczyńców, nadto znaleziono porzucone części monstrancji.

I cóż się okazało? Oto wśród aresztowanych dotychczas większość stanowią żydzi. Nie jest to jednak cała szajka, niektórzy jej członkowie ukrywają się przed policją, a aresztowani nie chcą wydać swych wspólników. Niewątpliwie policja znajdzie sposoby na ich opór.

Fakt wykrycia żydowskiej szajki zbrodniarzy, którzy poważyli się zbezcześcić świętokradczą zbrodnią kościół katolicki, musi nam nasunąć na myśl smutne refleksje. Oto żydzi, którzy czynią od dłuższego czasu zamachy na nasze świętości na polu religijnem i prowokują nasze uczucia katolickie, teraz podnoszą świętokradczą rękę na nasze kościoły.

Baczmy, aby w Polsce nie powtórzyło się to, co nie tak dawno jeszcze działo się w Hiszpanji!

—o—

2 Kwartał | 2 Kwartał

Zapłać prenumeratę jeśli chcesz by „HASŁO PODWAWELSKIE" nadal głosiło nadal ideę odżydzenia Polski.

2 Kwartał | 2 Kwartał

Na marginesie „Hitleryzmu".

Jerzy Batault w książce: „Kwestja żydowska" powiada w pewnem miejscu: „gdy doszedłem do kresu helenistycznego stanął przedemną naród żydów. zbrojny, w swą dziwną i potężną religję wyruszający na przebój świata. Wobec upadającej cywilizacji wznosił się uparty i tajemniczy judaizm, który rósł i rozszerzał się po świecie starożytnym, gdzie wartości: grecka wyrażająca idealistyczny światopogląd estetyczny i ideał jakościowy toczą walkę z żydowskiemi war tościami wyrażającymi materjalistyczny światopogląd etyczny i ideał ilościowy.

Ideał cywilizacji greckiej, jako najpełniejszy w czasach przedchrześcijańskich stal przed ludzkością i tworzy granicę niezależnie od formy w jakiej występuje.

Cywilizacja współczesna, albo to, — co dumnie nią się mianuje przepojona pierwiastkami żydowskiemi, kierowana w zupełności względami ekonomicznemi wydaje się wyraźnie nienaruszoną, i mimo swojej potęgi i ożywienia jest ubogą, pustą, ponurą i barbarzyńską. Dobrem i pięknem wypada nazywać to, co zbliża się do ideału — greckiego; złem i brzydkiem to, co się od niego oddala, a zbliża się do ideału żydowskiego".

Jakże przeciwnym w istocie swojej czuje się człowiek współczesny atomami wobec postępu w kierunku rozwoju lepszego świata. gdy duch jego świadomie staje się reakcyjnym przeciwko prądom kierowniczym, które unoszą obecnie społeczeństwo ludzkie.

Zainteresowanie się losami świata i badanie wydarzeń politycznych i społecznych doprowadza do skonstantowania powszechnego zjawiska antysemityzmu we wszystkich krajach, gdzie mieszkają żydzi. Badanie tego zjawiska daje spostrzeżenie, że **podstawą powszechnego ruchu jest opozycja przeciwko właścicielom charakteryzującym ideał żydowski**, i w tym znaczeniu można widzieć wskaźnik reakcji przeciwko kierownikom cywilizacji współczesnej.

Szczególna ironja tkwi we fakcie, że ci sami, którzy mówią o doskonałości zasad w rewolucji współczesnej, ci sami nie pozwalają mówić o pogromach dotyczących żydów w bolszewickiej społeczności.

Z punktu ekonomicznego, społecznego i politycznego dzisiejsza rasa żydowska stanowi pierwiastek istotny kwestji żydowskiej i o to tylko chodzi.

Już W. Meister w „Księdze win Judy" (porachunki niemieckie) wydanej po raz pierwszy w 1919 roku w rozdziale: Judasz powiada: „muzyka w setkach lokali berlińskich gra tańce i tańce, nogi szaleją po podłodze jak opętane, korki szampańskie strzelają; — taka nędza, bezgraniczna nieczułość na katastrofę wstrząsająca obojętność od szczytów, rozkładowo dążąca do użycia, zgarniania pieniądza i tylko wtedy czuła, gdy własna kieszeń zagrożona, ten materjalizm i mamonizm nie płynie z głębi ludowej duszy niemieckiej; tak nisko. Tak haniebnie nisko nie upadł naród sam ze siebie, i ciało jego na duszę jego uderzy ło śmiertelnie coś obcego; podniesie się z nędzy i hańby; — niemiecka dusza narodowa jest chora, zatruta; zarażona do głębi przez gnuśność moralną zapomocą zabijania ducha podczas ciężkiej walki o istnienie. Wyrwano wszelką celowość, zdolność zapału — wewnętrzną pobudkę czynu, stępiono poczucie czci narodowej gdy zapomocą wymędrkowanej socjalizacji, gospodarstwa kolektywnego obrabowano z naturalnych sił gospodarczych, a lichwiarstwem wszelkim wygłodzono i ubiczowano do krwi — naród dziś rąbie na około siebie chcąc z tem raz skończyć.

Żydzi już nieraz ukrzyżowali prawdę i czystość, a zawsze znajdywali obcych parobków, którzy wykonywali za nich czynności katowskie. **Faryzeizm żydowski jest cechą obecnych czasów.**

Za każdą nieszczęsną decyzją rządu niemieckiego stał decydujący wpływ żydowski: skudlenie się wzajemne czerwonej i żółtej międzynarodówki wyszło na światło dzienne **w roku 1912** w Niemczech, gdy praca wszechżydowska pełną była radości z wyborów do parlamentu, gdy zapomocą **hasła „walki z prawicą"** rzucając inwektywy na agrarjuszy, konserwatyzm, junkrów reakcję wydmuchiwała z mózgownicy resztki myśli narodo wej by — filister niemiecki — był kompletnie gotowym do roli, którą mu Juda do odegrania przeznaczył; i w 1919 r. „za wiele zjadł on żyda" doprowadzając do tego, że „spartacyzm" najruchliwszych i najbardziej stonowczych zwolenników znajdował wśród ludności wielkich miast, gdzie inteligenci i kupcy pracowali nad przewrotem stanowiąc główny sztab komunizmu.

9-go listopada 1918 r. zwyciężył „Juda" przy całkowitem ogłupieniu zwyciężonych.

Przy likwidacji cesarstwa a utworzeniu nowego rządu w Niemczech 83% żydów weszło do składu rządu; rada robotniczo-żołnierska 4-tej armji na czele swo im postawiła niejakiego Lewinsona reprezentującego blisko 500.000 szeregowych niemieckich wojowników. Ukonstytuowany rząd pruski w Berlinie na 13 członków ma 6-ciu żydów, szefami policji w Frankfurcie, w Monachjum, Essen — żydzi; prezydentem Bawarji Eisner; w Saksonji Lipiński, Schwarz; w Wirtemberdze Thalheimer; w Hessyi Fulda wszystko żydzi, tak że sam Meister powiada: „dokąd sięgniesz — chwycisz żyda"; a i im samym nie bardzo było swojsko" po prawie całkowitem zagarnięciu władzy, dowiedli jednak tem, kto zrobił zdobycie rewolucji i kto został zwycięzcą; kończąc zaś rozdział o którym wspomniałem pisze: „obojętne, że nas lżą „antysemitami", być może że nadejdzie dzień i będzie początkiem wybawienia z nędzy wewnętrznej i zewnętrznej; — nie chcemy pogromów, nie chcemy zabijać żydów ani duchowo ani cieleśnie, chcemy pozostawić ich na ich własną modłę, — lecz ten fason od siebie odpychamy. Uznajemy narodowość żydowską jak każdą inną, ale w każdym razie nie możemy dać im więcej jak obcym; bronimy się, by we własnym domu nie stać się sługami obcych natrętów; pragniemy uniknąć losu narodów przez nich wyniszczonych".

Korczak.

Zdobądź się na tyle silnej woli, by ominąć żydowski sklep, a przyczynisz się do stworzenia polskiego kapitału

Kronika.

KALENDARZYK TYGODNIOWY.
MAJ
—:O:—
7. Niedziela 3 po W. — Domiceli
8. Poniedziałek — św. Stanisława
9. Wtorek — Grzegorza
10. Środa — Izydora
11. Czwartek —Beatryksy
12. Piątek — Pankracego
13. Sobota — Serwacego
—:O:—

—:O:—

Rozruchy w Palestynie i żydzi hitlerowcy.

W ciągu ubiegłego tygodnia w Tel Aw. wie doszło do poważnych starć między żydowskiemi brunatnemi koszulami i żydowskiemi organizacjami robotniczemi. Żydowscy faszyści, noszący brunatne koszule, podobnie jak hitlerowcy, mają nazwę „Brith Trumpeldorjs". Jest to organizacja młodzieży skrajnie prawego skrzydła rewizjonistów sjonistycznych. — Mimo wielkiego wzburzenia, jakie panuje wśród ludności żydowskiej z powodu prześladowań w Niemczech, Trumpeldorjs urządzili w Tel Awiwie manifestację, w której wzięło udział dwa tysiące członków tego stowarzyszenia ze wszystkich dzielnic Palestyny. W czasie pochodu do grobu znanego pisarza żydowskiego dra Nordaua na maszerujących faszystów napadli robotnicy żydowscy, będący pod silnemi wpływami partji komunistycznej. Wywiązała się krwawa walka, w czasie której wiele osób odniosło rany. Porządek przywróciły oddziały policji żydowskiej i angielskiej.

(Hen)

—:O:—

6.000 POLICJANTÓW PRZYSTĄPIŁO DO KOMUNJI ŚW.

W dniu 2 kwietnia w katedrze w New Yorku odbyło się uroczyste nabożeństwo celebrowane przez kardynała Hayes, na którem było obecnych przeszło 6.000 policjantów, członków Towarzystwa Imienia Jezus. W czasie Mszy św. wszyscy obecni członkowie policji przystąpili do Komunji św. Pochód policjantów z katedry do hotelu Astor, w którym odbyło się przyjęcie wywołał wielkie wrażenie wśród publiczności na ulicach miasta.

(Hen)

—:O:—

Usilna propaganda bezbożnictwa w całym świecie.

Na łamach czasopisma „Credo" wystąpił niedawno biskup d' Herbigny z artykułem - odezwą, poświęconym rozwijającej się obecnie akcji bezbożniczej. Hasło sowieckie :„usunąć ze społeczeństwa ludzkiego wszelkie skłonności religijne" rozbrzmiewa — pisze biskup — we wszystkich szkołach komunistycznych. Od ogródków freblowskich począwszy, a kończąc na uniwersytetach młodzież codziennie słuchać musi obowiązkowych wykładów bezbożnictwa, nie licząc, że i przy innych godzinach nauk „nowi pedagodzy" nie pomijają najmniejszej okazji, by atakować religję wogóle, a katolicyzm w szczególności.

Nienawiść do wszystkiego, co wzniosłe co wykracza poza ciasny pogląd materjalistyczny, zabrania czytania nawet Platona.

Bluźnierstwo stało się obowiązkiem. Wierzący znaleźli się poza prawem. Rzecz znamienna jednak — mimo prześladowań, mimo bluźnierstw, lud rosyjski pozostaje wierzącym w swej masie, a co bardziej jeszcze charakterystyczne — nietylko uciemiężeni ale i sami ciemiężyciele. — Nawet Lenin w przedśmiertnych halucynacjach miał poczucie wiary, a to poczucie spokoju mu nie dawało...

Moskwa organizuje w całym świecie walkę z Bogiem, zarówno w Ameryce Południowej, Afryce Środ. w Indjach i Australji, jak w Kanadzie, Chinach i krajach muzułmańskich. Specjalną uwagę zwrócono jednak na narody europejskie. Do pomocy akcji odchrześcijaniania używa się wszelkich środków: prasę, szkołę, teatr, film, płyty gramofonowe, stowarzyszenia starszych i związki młodzieży. Propaganda bezbożnictwa wciska się w życie społeczeństw chrześcijańskich wszelkiemi możliwemi drogami, czasem otwarcie, czasem pod płaszczykiem ukrywającym starannie riki, wiążące ją w Moskwą. Jaka będzie na to nasza odpowiedź? zapytuje biskup d' Herbigny i wzywa wszystkich wiernych do złączenia się w czynnej walce z bezbożnictwem, które nieobliczalnemi szkodami grozi całemu światu cywilizowanemu.

(HEN.)

Projekt żydowskiego uniwersytetu w Warszawie.

Fale żydostwa walą na Polskę. Według doniesień niektórych pism przeszło 15.000 żydów już przybyło z Niemiec do Polski. Fala ta niewątpliwie powiększy się jeszcze, gdyż inne państwa, jak np. Szwajcarja, Francja, Anglja wprowadziły znaczne utrudnienia dla tych uciekinierów. — Tylko Polska przyjmuje ich nieograniczenie.

A przecież zalew żydowski — to nie błahe niebezpieczeństwo. Raz trzeba prawdzie spojrzeć w oczy.

Trzeba przejrzeć kroniki naszych sądów, protokuły naszej policji, trzeba zajrzeć w bramy więzienne... Kto jest motorem wywrotowej roboty komunistycznej? Wystarczy przejrzeć nazwiska całych litanij oskarżonych o burzycielską robotę antypaństwową. Jeżeli nie wszyscy, to lwia część żydów.

A kto jest w Polsce rozkładnikiem zgnilizny moralnej, rozkładu społecznego, rozluźnienia obyczajów, pijaństwa?

Niebezpieczeństwo zalewu żydowskiego, nie leży w tem, że uciekające z Niemiec rzesze żydów powiększą kadry bezrobotnych w Polsce. Dadzą sobie one radę. Niebezpieczeństwo leży w tem, że podwoi się robota niszczycielska, która toczy zewnątrz nasz organizm narodowy. A wróg wewnętrzny, to najgroźniejszy wróg. I temu wrogowi Polska winna stawić czoło. Przed zalewem żydowskim bronić się trzeba wszelkiemi siłami. Nie pogromem, ale z godnością, solidarnym frontem samoobrony. Solidarnym frontem samoobrony na wszystkich odcinkach naszego życia: prywatnego, gospodarczego, społecznego, moralnego.

Czy jeszcze mało mamy dowodów rozkładowej roboty żydowskiej w Polsce? Z przysłowiową gościnnością w Polsce wobec tej wędrówki ludów należy wreszcie skończyć, bo przynosi nam ona więcej szkody, niż chwały.

Niemcy, zwalczając komunizm, trafnie wymierzyły cios, skierowując go nie w stronę nieuświadomionych mas komunistycznych, lecz w stronę tych, którzy się za temi masami kryją i niemi kierują.

To wszystko powinno nam wreszcie otworzyć oczy. I to jeszcze, że kiedy w Niemczech żydzi tracą grunt pod stopami i uciekają w popłochu do Polski znajdując tu schronienie, to w dalszym ciągu żydostwo zamiast być wdzięczne za uzyskaną łaskę, szantażuje nasze państwo, wysuwa coraz to nowe roszczenia, rządzi się jak szara gęś — jednem słowem uważa Polskę za Judeo — Polonję.

Kiedy czystka na uniwersytetach niemieckich doprowadziła do usunięcia 38 profesorów żydów i dalsze rugi lada dzień mają nastąpić, to w kołach żydostwa polskiego w Berlinie wysunięto projekt, aby profesorów usuniętych, między którymi jest kilku posiadaczy nagrody Nobla, sprowadzić do Warszawy i utworzyć żydowsko-polski uniwersytet z niemieckim językiem wykładowym!

W Warszawie w najbliższych dniach ma być otwarta wystawa, poświęcona ostatnim wypadkom prześladowań żydów na terenie Rzeszy niemieckiej. Organizatorem tej wystawy jest żydowski komitet akji przeciw gwałtom hitlerowskim. Wystawa ta ma obejmować liczne eksponaty, ilustrujące metody rządów hitlerowskich, jak: oryginalne (?) zdjęcia ofiar teroru, odezwy i pisma hitlerowskie i t. p.

W Warszawie tworzy się komitet żydowski, który ma wystąpić do Rządu z prośbą o wydanie rozporządzenia, na mocy którego mogliby żydzi ułatwione zmiany nazwisk o brzmieniu niemieckim na polskie.

Patrząc na to wszystko, odnosi się wrażenie, że żydzi stracili miarę zdrowego rozsądku, przestali liczyć się z tem, że Polska, to jeszcze nie państwo żydowskie, w kórem możnaby hulać bezkarnie.

SKONFISKOWANO

——0——

—:O:—

Związki lekarzy katolickich.

Że medycyna ma ścisłą łączność z moralnością, o tem powszechnie wiadomo. Wszak nasz kodeks karny idzie nawet tak daleko, że w pewnych wypadkach oddaje w ręce lekarza decyzję, czy kiełkujące życie zniszczyć.

To też lekarze katoliccy odczuwają potrzebę, by się zrzeszać i w ten sposób zdobyć ośrodek, dzięki któremu mogą zająć stanowisko w tych licznych problemach medyczno - moralnych, które dzisiaj wszędzie się pojawiają. Tę pracę która ma specjalny naukowy charakter, może w zadawalniający i autorytatywny sposób wykonać tylko osobna korporacja lekarzy katolickich.

Dlatego powstają związki lekarzy, noszące w poszczególnych krajach najczęściej nazwę „Bractwo św. Łukasza", aby medyków i teologów skupić razem i tak doprowadzić do ujmowania zagadnień medycznych w świetle etyki katolickiej.

Bractwa św. Łukasza istnieją w Anglji, Austrji, w Argentynie i we Włoszech.

Fancuskie Bractwo św. Łukasza, na którego czele stoi O. Pasteau, skupia 2.000 lekarzy. Wydaje biuletyn. W 1932 r. Bractwo wniosło sprzeciw do Ligi Narodów przeciwko wnioskowi Komitetu dla spraw społecznych, który stawiał lekarzom żądanie, obrażające ich moralność zawodową; sprzeciw został uwzględniony. Bractwo utrzymuje sanatorjum dla księży, dostarcza lekarzy dla Seminarjów Duchownych. Wielką wagę kładzie się na to, by wszyscy członkowie brali aktywny udział w pracach Bractwa.

Badzo czynne jest Bractwo św. Łukasza w Belgji. Wydaje pismo „Saint Luc Medical". Urządzono w Brukseli kongres poświęcony ograniczeniu urodzin, w którym brało przez 3 dni udział 500 osób. Na kongresie wygłosili lekarze i teolodzy 20 referatów. Urządzono także serje publicznych wykładów na tematy socjalno - medyczne.

W Anglji Bractwo Św. Łukasza „Medical Guild of Saint Luke SS. Cosmas and Damian" wydaje czasopismo „The Catholic Medical Guardian". Bractwo interwenjowało w szeregu spraw z dziedziny lekarskiej, uzyskując ich załatwienie w duchu katolickim. Założono także bractwo katolickich farmaceutów.

Irlandzkie Bractwo św. Łukasza posta nowiło w bieżącym roku przeprowadzić swój program pod hasłem: „Światopogląd katolicki i sumienie katolickie w medycynie".

Najmłodszem Bractwem św. Łukasza jest wiedeńskie. Wydaje ono kwartalnik „St. Lukas", jedyne zresztą czasopismo tego rodzaju, wychodzące w języku niemieckim.

W Polsce poruszano już, zwłaszcza w ostatnich czasach, sprawę założenia związku lekarzy katolickich. Katolicy powitaliby powstanie polskiego „Bractwa św. Łukasza" z wielkiem zadowoleniem. Założenie nie napotkałoby na większe trudności, mamy bowiem wielką liczbę lekarzy, którzy są szczerymi katolikami, niewątpliwie mamy ich więcej aniżeli Anglja czy Austrja.

Należy to podkreślić z tym większym naciskiem, że kadry lekarskie w Polsce zażydzają się w szybkiem tempie.

(HEN.)

—:O:—

Zuchwała napaść na studenta U.J. w Krakowie

Podając tę wiadomość ograniczamy się jedynie do treści komunikatu urzędowego:

W dniu 26 kwietnia 1933 koło godz. 20 ulica Krakowska koło pobliskiego przystanku tramwajowego pod domem Nr. 14 była terenem zbiegowiska. Jak przeprowadzone dochodzenia wykazały powodem zajścia był student z II roku fil. U. J. Czesław Mączka, który do wchodzącej do sklepu nieznanego nazwiska dziewczyny zwrócił się z wezwaniem „nie kupuj u żyda". W czasie zamieszania wyniknięgo z tego powodu został zaatakowany Mączka przez niejakiego Majera Grünwalda, jednak na skutek energicznej obrony napadniętego, któremu z pomocą przyszedł pomocnik murarski Teodor Jachimko, Grünwald zmuszony został do ucieczki.

Za uciekającym z okrzykiem „łapaj złodzieja" ruszyła większa liczba osób. Grünwalda udało się schwytać patrolującemu posterunkowemu przy skrzyżowaniu ulicy Dietlowskiej z Krakowską, poczem po odprowadzeniu go na Komisarjat, stwierdzono, iż wspomniany będąc z zawodu fotografem, dwukrotnie był już w kolizji z kodeksem karnym.

W powyższej sprawie wszczęto energiczne dochodzenia, w wyniku których wygotowano doniesienie karne do Prokuratora na Grünwalda.

——0——

Reorganizacja Banderji Krakusów.

Dnia 25. kwietnia br. odbyło się w sali Syndykatu Rolniczego w Krakowie, walne zgromadzenie Członków Banderji Krakusów, pod przewodnictwem prezesa posła Karola Waligóry i p. Marcina Wencla, komendanta Banderji.

Na plenarnem posiedzeniu przyjęto niektóre zmiany statutu, oraz omówiono współudział Banderji podczas święta narodowego w dniu 3 maja, jak również podczas zaprzysiężenia p. Prezydenta R., które odbędzie się prawdopodobnie w katedrze wawelskiej.

Największą troską materjalną Prezydjum Banderji jest wyszkolenie fundu szów na krakowski strój dla tejże, który wypiera obecnie z okolicznych gmin całgowa tandeta żydowska, jak niemniej Zarząd stara się krzewić między młodzieżą wiejską zamiłowania do strojów i barw krakowskich, mających obszerne karty i wspomnienia w historji i literaturze polskiej.

Młodzież wiejska zrzeszona pod sztandarem Banderji będzie nietylko strażnicą wiekowej tradycji chłopskiej i ziemicy — ale murem ochronnym przed zalewem wsi polskiej przez bibułę komunistyczną.

Przed kilkoma dniami unicestwiła już

Polska dla Polaków — Palestyna dla żydów!

młodzież wiejska pochód na wieś agitatorów komunistycznych, usiłujących odbyć po wsiach swoje wiece.

Ruch młodzieży wiejskiej, garnącej się do podtrzymania wiekowej, świetnej tradycji i obrony swej posiadłości przed zalewem deprawującego wszystko i wszystkich żywiołu komunistycznego — powinni poprzeć ludzie dobrej woli przez wpisywanie się na członków wspierających.

Każdy taki grosz — to kamień rzucony na szaniec obrony przed zalewem wsi przez wspomniany żywioł, zwłaszcza dziś — kiedy Włościaństwo boryka się z ogólnym niedostatkiem.

Wpisy i datki przyjmuje Sekretarjat w Krakowie, przy ul. Zwierzynieckiej, l. 19, sekretarz p. Stanisław Igliński.

(K.)

—:o:—

17.000 żydów do Polski a 1.000 do Palestyny.

Wiedeńska gazeta „Neue Freie Presse" donosi, że w ostatnim czasie wyjechało z Niemiec do Polski 17 tysięcy żydów, a do Palestyny 1 tysiąc żydów.

A więc do Palestyny, gdzie ma być siedziba państwa żydowskiego jedzie tylko 1000 żydów, bo na więcej Anglja nie dała pozwoleń, a do Polski 17000, bo my niebezpieczeństwa żydowskiego nie widzimy, czy widzieć nie chcemy?

—:o:—

Ukraińcy przeciw żydom

Prasa lwowska donosi, iż w wielu miejscowościach województwa lwowskiego Ukraińcy wznieceli ruch antyżydowski. Wzorując się na ruchu hitlerowskim, wybijają oni szyby i demolują mieszkania żydowskie w wioskach. Zajścia takie zdarzyły się w Sokalu, Perewjatyczach, Ubrynowie, Zawierciu i t. d. Władze podjęły energiczne kroki, celem ochrony zagrożonego żydostwa.

Narazie nie stwierdzono, czy przejawia się w tych wypadkach jakaś planowa akcja Ukraińców przeciw żydom i kto stoi na czele tej akcji.

—:o:—

Gorąca miłość i gwałtowna nienawiść.

Fale żydostwa niemieckiego, smaganego biczem hitlerowskim napływają do Polski. Znajdują one u nas przytułek i osiadają na dobre w naszych miastach i miasteczkach. W tym stanie rzeczy, grubo podejrzanemi wydają się masowe starania żydów o zmianę noszonych nazwisk na polskie.

Żydowski „Nasz Przegląd" pisze:

„**W społeczeństwie żydowskiem zarysował się charakterystyczny odruch, który świadczy, jak silny jest prąd zwalczania wszystkiego, co niemieckie. Powstał mianowicie ruch w kierunku zmiany nazwisk noszonych przez żydów polskich.**

Zaznaczyć należy, że niemieckie brzmienie nazwisk żydowskich związane jest z okresem, kiedy nazwiska te były nadawane. Działo się to za czasów okupacji pruskiej na ziemiach późniejszego Królestwa Kongresowego i austrjackiej w Galicji.

Tworzy się obecnie komitet, który wystąpi do rządu z prośbą o wydanie rozporządzenia, na mocy którego zezwolonoby na uproszczony tryb zmiany nazwiska o brzmieniu niemieckiem na nazwisko o brzmieniu polskiem".

Po gorącej niedawno jeszcze miłości, taka gwałtowna nienawiść do niemczyzny, że nawet nazwiska chcą polszczyć?!... Widać tu jakąś nową podstępną grę żydowską. **A zatem, baczność! PP. Dobrowolscy, Potoccy, Raczyńscy, Sokolniccy, Winiarscy uważajcie, żebyście do swoich „familj" nie dostali teraz jakich Sonnenscheinów i innych Immerglücków!**

—:o:—

Jak wyszedł p. Jan Urlata z Prądnika Białego na żydowskiej cegle?

Tak, jak „Zabłocki na mydle"!

W kilku, poprzednich numerach naszego pisma zwracaliśmy w ostrych i sta nowczych słowach uwagę zainteresowanym obecną rozbudową miasta i okolicy Krakowa na szacherkę żydowską w branży cegielnianej i materjałów budowlanych, przestrzegając budujących się Obywateli i pp. budowniczych, **że żydzi wszelkimi sposobami, tajnymi kartelami, namową itp. usiłują zgarnąć pożyczki, przeznaczone przez Rząd na budowę małych domków, w swe chciwe łapy nadmiernego zysku.**

Że tak jest — **a nie inaczej** — tego do świadczył na własnej skórze, niejaki p. Jan Urlata, stolarz z Prądnika Białego. Chcąc tamże rozpocząć budowę domu — wpłacił pewnemu architekcie 200 dolarów, **a konto dostarczyć mającej się cegły, z żydowskiej cegielni „Płaszowianka". Dostarczono mu 5.000 sztuk — z tego 2.000 jakiej takiej cegły — a reszta „łomot i gnój"!**

Urlata cegły nie przyjął, za którą policzono mu 48 zł. za 1.000 sztuk.

Obecnie nie ma tenże ani odpowiedniej cegły do budowy — ani też wydanych dolarów.

Nauczony dotkliwie tą próbą — postarał się „mądry Polak po szkodzie" o dostawę cegły maszynowej, **pierwszej ja kości, z cegielni p. Burtana w Zielonkach nie po 48 — ale po 43 zł., loko budowa!**

Zaznaczyć przytem trzeba, że żydzi są solidarni obecnie w utrzymywaniu cen i drą za cegłę od 48—56 zł. za 1000 szt. (zależy to od „mądrych, czy głupich ocu" katolika) — podczas gdy pierwszorzędną cegłę nabyć można w Zielonkach po 43 zł., a u p. **Marcina Wenzla** w **K. Prądniku Czerwonym nawet po 38 zł., z dostawą.**

Z tego powodu rzucamy jeszcze raz hasło:

Kupujcie cegłę tylko w katolickich cegielniach!

—:o:—

Motłoch żydowski decyduje o losach Bibljoteki Prawników w Krakowie.

Jeśli Hitler rozpoczął w Niemczech odrodzenie ducha narodowego od oczyszczania rodzimej kultury, to okazał się przez to barzo dobrym i przebiegłym politykiem. Zrozumiał, że kultura Niemiec musi wkroczyć na nowe drogi, musi iść po linji zdrowego rozsądku, że musi być niemiecką. Szukając przeto źródła, z którego ma wyjść odrodzenie **zrozumiał. że przedewszystkiem trzeba uwolnić od zgubnych pan - żydowskich wpływów naukę i literaturę.** To też jak słusznie zauważyła „Myśl Narodowa" nie jest to pociągnięcie barbarzyńskie ani nietyczne, ale potrzeba narodowa która ma skończyć wreszcie z panowaniem spróchniałego ducha żydowskich obozów „literackich". A więc widzimy, że akcja nie wygląda na to, by skończyła się fiaskiem i kapitulacją „statysty" kanclerza, ale ma pełne widoki realizac ji i powodzenia. Powoli zaczynają niektóre czasopisma „polskie" rozumieć, że Hitler jest dobrym politykiem, kanclerzem, że akcję rozpoczętą prowadzić będzie do końca. To nie jest już ten „piękny i wielki Adolf". który spowodował pucz, który był kanclerzem honoris causa ale nieugięty w swych konsekwencjach polityk. I tylko jedna część prasy „polskiej", której odebrano debit w całych Niemczech sili się jeszcze na wyolbrzymianie, niebezpieczeństwa „hitlerowskiego", które w rzeczywistości tak nie wygląda, **a którego źródłem jest osobista nienawiść. Te szumne artykuły i wątpliwego pochodzenia zdjęcia przechodzą dziś bez echa, nawet sami żydzi nie robili takiego wrzasku, jak to pismo, którego współpracownik p. Zygmunt Nowakowski w świetnych feljetonach wykazywał bogactwo materjalne tego kraju, który nazwany jest „krajem brunatnego terorи".**

Jest rzeczą niemożliwą, aby kraj, gdzie panuje teror mógł z zupełnym spokojem pracować na polu gospodarczym i osiągać **takie wyniki, nad którmi tyle zachwytów wypowiedział wspomniany feljetonista. Przykładem tego choćby niedaleka Rosja.**

Ale jak wspomnieliśmy wchodzi tu w grę nienawiść osobista tego pisma, którego oblicze jest znane bliżej naszemu społeczeństwu. Te, zwykle fiaskiem kończące się manifestacje i demonstracje antyhitlerowskie, to sztuczne objawy „współczucia" **dla „Polaków" cierpiących pod „obuchem niemieckiego kastetu",** to najzwyklejsze burdy kończące się wybijaniem szyb, jak to miało miejsce we Lwowie.

Bezczelność żydowska sięgą zadaleko. **Teraz poczuli sentyment do Polski, chcą nawet spolszczyć swoje nazwiska.** To już przechodzi granice naszej cierpliwości. Nie wolno dawać im nazwisk polskich, za te akty zdrady znanej z wojny światowej, czy czasów niewoli. **Jest to** napewno zręczny wybieg żydowskich przywódców, mający inne ukryte cele. Gdy w Niemczech a ostatnio i Rumunji rośnie prąd zdążający do uwolnienia się **z pod wpływu żydowskiej „literatury"** — w Polsce jest inaczej. **Na kongresie prawników w Rzymie reprezentuje nas znów... żyd.** Oczywiście nie było w Polsce nikogo innego, nawet bardziej zdolnego jak ten wspomniany profesor U. J. wybitnie podkreślający swą przynależność rasową. **A wspomnę choćby. że w Krakowie wykłada najlepszy znawca prawa rzymskiego prof. Wróblewski, którego pominięto...** I to są objawy naszej polskości zagranicą...

A teraz nowy dowód i żałosny przykład stosunków u nas panujących. Ostatnie wybory do Bibljoteki Słuchaczów Prawa wykazały, że żydostwo u nas jest zorganizowane, **że w interesie własnym potrafią iść zawsze razem nawet ortodoksi z... komunistami i pewną grupką młodzieży niby polskiej, znanej ze swych wystąpień choćby w czasie manifestacyj przeciw nowej ustawie. Bibljoteka Prawników największa instytucja naukowa, na którą pracowało kilka pokoleń w czasie niewoli i po wojnie światowej, była na ostatnich wyborach zupełnie od motłochu żydowskiego zależną.** — **Całe masy żydów ze Stradomia nie mających nic wspólnego z uniwersytetem, a posiadających legitymacje swych ziomków przysłane z prowincji, zaległy starą salę Kopernika i oddawały głosy na filo-semicki zarząd.** Przy drzwiach wyrzucono kilku żydów, którzy wchodzili na obce legitymacje, a przy znać trzeba, iż całe masy podejrzanych przekupniów i straganiarzy z Kaźmierza weszły na salę i głosami swemi przypieczętowali „zwycięstwo" tych, którzy pójdą teraz po linji przez nich wytkniętej. **Cała młodzież powinna zaprotestować przeciwko tym metodom jednogłośnie oraz domagać się rozpisania nowych wyborów.** Ostatnia wielka placówka wpadła pod żydowskie wpływy. **Na jej czele stanęli ludzie znani z miłości ku semitom i kilku samych żydziaków.** Jest to bezczelna prowokacja ze strony żydów, których przywódca wyraził się, **że teraz co będzie chciał to zrobi, że zostanie na wet prezesem.** Na takie **oświadczenie** wszyscy studenci muszą zaprotestować i obronić tę instytucję **przed żydowskim zarządem.** Piękny widok przedstawiał jeden znany przywódca **młodzieży skupionej w Z. P. M. D. jak w bratnim uścisku układał z przywódcą żydów plan zdobycia władzy w Bibljotece Prawników.** Tak, to jest smutny objaw zatracenia już własnej godności. **Sami przygotowujemy sobie więzy, w które żydzi wkrótce nas zacisną.**

Dziś wyrażamy pogardę wszystkim, tym, którzy pomogli żydom do opanowania Bibljoteki i ostrzegamy przed kon sekwencjami tego „czynu".

A wszyscy, którzy mają na oku cel i dobro nauki polskiej, którzy widzą jak wielkiem niebezpieczeństwem jest to stanowisko niechaj zaprotestują.

Ani jednego głosu protestu nie może zabraknąć!

J. M.

—:o:—

Czy to prawda że?

Czy to prawda, że

OO. Reformaci w Krakowie zakupują prawie wszystko u żydów,

OO. Jezuici w Krakowie zakupują mięso i pieczywo **w firmach żydowskich,** a maszyny do pisania oddają do naprawy żydowi Grossowi,

SS. Nazaretanki oddają również temu Grossowi do naprawy maszyny do pisania,

firmy krawieckie: **Gagatek J., Ozdoba W., Siemek Z., Stankiewicz W., Strączek S.** biorą dodatki krawieckie od żydów, choć posiada je również **firma katolicka Sajaka Jana (ul. św. Tomasza 24), firma Orleckiego** bierze farby u żyda Eilbauma,

apteka przy ul. Mogilskiej 4 zatrudnia siłę żydowską, jako magisterkę?

—:o:—

TRAGICZNA SYTUACJA MUZYKÓW POLSKICH. Poważne zaniepokojenie wśród muzyków polskich wywołała wiadomość, iż z powodu **represyj** w Niemczech przybyła do Polski znaczna liczba muzyków żydowskich zatrudnionych dotąd **na terenie Niemiec.** Ponieważ w tej dziedzinie istnieje **już** poważne bezrobocie z powodu kryzysu i radja, muzycy nasi słusznie **się obawiają, że** zalew muzyków żydowskich pogorszy i tak już tragiczną sytuację **muzyków** polskich.

ZNAK CHRZEŚCIJAŃSKICH SKŁADÓW W NIEMCZECH. — Na szeregu przedsiębiorstwach w Niemczech wywieszone zostały plakaty prostokątne, na których w jednym rogu widnieje swastyka, a w drugim napis: przedsiębiorstwo niemieckie. Całość utrzymana jest w państwowych barwach czarno-biało-czerwonych.

ZAMORSKI SKAZANY. — **W ub. tygodniu** zapadł wyrok w sensacyjnej sprawie eksplozji bomby w ręku studenta politechniki lwowskiej, Zygmunta Zamorskiego, w czasie demonstracyj akademickich w listopadzie ub. r. Zamorski został skazany **na karę 2 lat** więzienia z zawieszeniem **na 5 lat.** Obrońca zgłosił apelację od wyroku.

JAK SIĘ DORABIAJĄ MAJĄTKÓW? — Żyd Margolis, właściciel składu manufaktury w Warszawie i oddziału w Łodzi, wystawił kilkanaście weksli na pokrycie swych zobowiązań. Gdy weksle poszły do protestu okazało się, że Margolis cichaczem zlikwidował swoje składy, poczem z synem zbiegł zagranicę. Poszkodowanych zostało 11 firm łódzkich. Straty wynoszą około 200 ty-

sięcy złotych. Oto żydowski sposób robienia majątku.

POWODZENIA. — Onegdaj wyjechało 594 żydów do Palestyny. Oby im Jehową dał podróż szczęśliwą i przez to zachęcił i tysiące innych żydów do emigracji.

ŻYDÓWKA LICHTENSTEINOWA — lekarka K. Ch. w Przemyślu wygł. odczyt o świadomem macierzyństwie. Publiczność odczyt przerwała, a p. pułkownikowa Krauswaldowa wygłosiła imieniem tamt. Polek protest przeciwko publicznemu zgorszeniu.

DLACZEGO W POLSKIEM RADJO? Onegdaj wygłosił odczyt przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej W. Żabotyński; prezes wszechświatowej akcji sjonistów i rewizjonistów na temat „Problem Palestyny na tle obecnych stosunków europejskich".

Ciekawem jest, dlaczego rozmaitego rodzaju obieżyświaty żydowskie znajdują u nas zawsze pole i warunki dla żydowskiej propagandy? Czemu Żabotyński nie przemawia do radja francuskiego, angielskiego, niemieckiego(!)? — Dlaczego musimy go słuchać w Polskiem Radjo?

20.000 BEZDOMNYCH. — W jednej tylko Warszawie w schroniskach dla bezdomnych zamieszkuje około 2000 ludzi. Liczba ich ostatnio powiększyła się znacznie. Tymczasem, do Polski ciągną masy żydostwa z Niemiec.

—:0:—

Na fundusz prasowy złożyli:

WP. Dudziak, Biała	1 zł.
WP. Emilja Warchonjowa	65 gr.
WP. Cezary Richter, Łódź	1 zł.

Wszystkim powyższym osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskim „Bóg Zapłać".

—:0:—

Co grają w kinach?

Kino Sztuka: Don Jose Mojca w swojim najnowszym filmie egzotycznym **Biała Odaliska.**

Kino Apollo: Najnowszy film czeski **Ekstaza.**

Kino Wanda: Wielka Komedja Mu-zyczna Jego Ekscelencja Subjekt z E. Bodo, Ćwiklińską, Benitą, L. Fritsche.

Kino Uciecha: Najnowszy film Polski z Brodzisem, Bogdą, Walterem **Pod Twoją Obronę.**

Kino Słońce: Charlie Chaplin w filmie Światła Wielkiego Miasta.

Kino Świt: Iwan Mozżuchin **Sierżant X.**

Dom Żołnierza Polskiego: 3-go Maja pop. w pół do 4-tej i wiez w pół do 8-mej **Krakowiacy i Górale.** — 7-go maja w pół do czwartej i wiecz. w pół do 8-ej **Czarna Mańka z Czarnej Wsi.**

—:0:—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. „Ślązak" — Katowice. — Anonimów nie zamieszczamy. Prosimy o bliższe dane oraz podanie nazwiska, które pozostaje wyłącznie do wiadomości redakcji.

WP. F. T. — Pasieczna, p. Stanisławów. — Zbyt osobiste. **Nas interesują tematy mające łączność ze sprawą żydowską.**

Adres oddziału na G. Śląsk Zagłębie: KROLEWSKA HUTA UL. 3-go MAJA l. 15. m. 2

Wiadomości ze Śląska i Zagłębia

Redaktor działu śląsko-zagłębiowskiego przyjmuje we wtorki od 5-7 po poł

Sprawy redakcyjne i adm. w dziale „Wiadomości ze Śląska i Zagłębia D." prowadzi p. Stanisław Sokolnicki Król.-Huta. 3-go Maja l. 15

Niesłychany skandal na terenie gimnazjum

Dyrektor-żyd oświadcza: „albo dostanę 500 zł., albo nie będzie egzaminów"

Niezwykłe przygody maturzystów gimnazjum w Będzinie były przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

Dyrektor gimnazjum p. Grinberg pobierał pensję w wysokości 1.400 zł. miesięcznie, oraz mieszkanie z opałem i oświetleniem. Wszytko to nie wystarczało dyrektorowi, bo o sumę 500 zł., rzekomo niedopłaconych, wszczął spór z radą opiekuńczą gimnazjum.

Spór ten tak dalece zaostrzył się, że w przededniu egzaminów na drzwiach gmachu gimnazjalnego ukazało się jedy ne w swoim rodzaju obwieszczenie:

— Dyrektor gimnazjum ogłasza, że egzaminy maturalne zostały cofnięte.

Zdenerwowani maturzyści gromadą wdarli się do gabinetu dyrektora domagając się wyjaśnień. Oświadczenie było krótkie i zrozumiałe: albo dostanę 500 złotych, albo nie będzie egzaminów.

Rodzice maturzystów w ciągu godziny zebrali potrzebną kwotę. Egzaminy się odbyły, a panu dyrektorowi wymówiono posadę. Grinberg wystąpił z powództwem o 35.000 zł. odszkodowania, wywodząc, że wymówienie było bezprawne. Przegrał w dwu instancjach i sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym.

W imieniu rady opiekuńczej gimnazjum występowali: adw. Ludwik Domański i Zofja Sokołowska. Sąd Najwyższy zatwierdził poprzednie wyroki.

Oto rezultat tolerowania żydów na stanowiskach, do których nie powinni mieć dostępu.

Z za kulis Zakładu SS. Elżbietanek w Katowicach.

PRZEŁOŻONA S. JOACHIMA NA USŁUGACH HANDLU ŻYDOWSKIEGO.

Zakład SS. Elżbietanek w Katowicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego nie poraz pierwszy zjawia się na łamach prasy. Już w. roku 1930 i 1931 Zakład ten miał wątpliwy zaszczyt być opisywanym w prasie, a to z powodu wypadków, które się tam zdarzyły, a które dalekiemi były od samarytanizmu, na wzór chrześcijański pojmowanemu. Chodziło wtedy o znęcanie się niektórych siostr zakonnych, nad choremi umysłowo kobietami pozostawionemi tam dla leczenia. Głośne wtedy były zarzuty prasy śląskiej przeciwko siostrom, używającym kańczuga, jako medykamentu.

Nam jednakże nie chodzi o to. Sprawę tą poruszamy tylko mimochodem. Natomiast na tem miejscu zajmiemy się sprawą niezmiernej wagi, która obchodzi bardzo zarówno nas osobiście, jak również całe społeczeństwo katolickie.

Jak to już wspomnieliśmy w jednym z poprzednich artykułów, siostra przełożona, nosząca zakonne imię **Joachima,** pochodząca ze znanej w Polsce szlacheckiej, czy nawet arystokratycznej rodziny, od chwili objęcia swego stanowiska w Katowicach — do akcji antyżydowskiej, prowadzonej zarówno przez innych (przed nami), jak i przez nas na terenie Śląska — odnosiła się zawsze z niepojętą wprost wrogością. Nie mówiąc już o tem, aby akcja ta, leżącą przecież w interesie zarówno moralnym jak i materjalnym Zakładu, którego przełożona Elżbietanek, s. Joachima jest kierowniczką — nie doznawała żadnego poparcia, ale wręcz przeciwnie stale była przez nią bojkotowana.

Niejednokrotnie kupcy katoliccy ze Śląska, którzy zawsze w ten czy inny sposób Zakład ten wspierali, zwracali się do siostry Joachimy o powierzenie im dostawę materjałów, potrzebnych Zakładowi. Przyrzekali dać możliwie najniższe ceny i najlepszy towar, ale zawsze spotykali się z odmową tak lub inaczej umotywowaną. Ostatecznie, jak to już pisaliśmy — wyszło na jaw, co zresztą siostra Joachima jawnie i wyraźnie stwierdziła, że robi ona od lat wszelkie zakupy w sklepach żydowskich.

Dalecy jesteśmy od chęci, szkodzenia bądź co bądź potrzebnemu zakładowi, ale nie możemy pozwolić na to, ażeby fundusze, płynące do kasy Zakładu SS. Elżbietanek z kieszeni społeczeństwa katolickiego — szły następnie do kas pancernych przedsiębiorstw żydowskich, i to wtedy, gdy firmy polskie, zasłużone, istniejące od wielu dziesiątek lat — padają z braku poparcia. Ale też, wobec takich kwiatków, jak z siostrą Joachimą — nie można się dziwić, że tak się dzieje. Żyd czy jakaś instytucja żydowska — nigdy przecież nie będą popierały przedsiębiorstw polskich. To też postępowanie Zakładu SS. Elżbietanek jest wobec społeczności katolickiej bezwstydnem! Tak! Nie wahamy się tego powiedzieć wręcz, nie zamierzamy prawdy obwijać w bawełnę. Bezwstydnem jest pchanie ciężko zapracowanego grosza społeczeństwa katolickiego, które składa go na ołtarzu ofiarności publicznej — żydom do gardła.

Dlatego też, jako wyraziciele opinji publicznej, domagamy się kategorycznie zaprzestania tego szabesgojostwa ze strony s. Joachimy z zakładu SS. Elżbietanek. Czas skończyć z obłudną, z grą fałszywą na dwa fronty! Tego domaga się interes społeczeństwa katolickiego na Śląsku.

St. S.

Z Katowic

Baczność Czytelnicy!

Tyle się słyszy w dzisiejszych czasach o kryzysie, tak przewracają się najsolidniejsze interesy a nawet instytucje, że panujący dziś nagminnie pesymizm znajduje poniekąd usprawiedliwienie.

To też prawdziwie silne przedsiębiorstwo jest dzisiaj jakby jasnym promykiem słońca, przedzierającym się przez ciężkie chmury finansowej depresji. Do takich jasnych promyków, tak rzadkich

w czasie nędzy i bezrobocia należy zaliczyć z amerykańskiem, iście rozmachem rozwijające się przedsiębiorstwo znanej, chrześcijańskiej firmy księgarskiej **Karola Szäfera w Wielkich Piekarach.**

Niezwykła solidność, tanio kalkulowane ceny, ogromna staranność, grzeczność i uprzejmość obsługi — oto główne cechy charakteryzujące to przedsiębiorstwo.

Pan Szäfer to znany i ceniony Polak-Górnoślązak, mąż żelaznej energji, czego daje niezbity dowód, że w tych tak ciężkich czasach nie upada na duchu, lecz prowadzi swe przedsiębiorstwo ku wyżynom.

Dlatego cieszyć się należy, że firma rozwija ożywioną działalność zmierzającą do dalszego rozwinięcia i powiększenia przedsiębiorstwa. Takim krokiem było **założenie filji w Katowicach przy ul. Poprzecznej 12.** Niewątpimy, że nowa placówka spełni swe zadanie nietylko handlowe, ale i propagandowe, gdyż oparta jest na mocnych i zdrowych podstawach firmy macierzystej. Dlategoż życzymy nowej a tak pożytecznej placowce jaknajwiększych sukcesów i zasłużonego powodzenia!!

Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

(Red. Król. Huta).

REPERTUAR KIN W KRÓL.-HUCIE.

Kino Colloseum, ul. Wolności 48. I. **Pałac na Kółkach.** II, **Wielkomiejskie Cienie.**

Kino Apollo: I. **Rajski Ptak** z uroczą Dolores del Rio. II. **Ostatnia noc kawalera** z Lili Danitą.

Kino Roxy: I. Tom Mix **W Krzyżowym Ogniu.** II. **Pod fałszywą flagą.**

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

We środę dnia 3-go maja o g. 20-ej **Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu Rocznicy Konstytucji 3-go Maja.** Okolicznościowe przemówienie wygłosi **Ks. Dr. Karol Milik „Przekupka Warszawska".**

We czwartek, dn. 4-go maja o godz. 20-tej: **Wielki Koncert Mikołaj Orłow.**

NA ZŁOŚĆ HITLEROWI. — Na targu w Olkuszu przekupnie żydowscy wstrzymywali się od masowego kupna pierza i jaj u włościan, ponieważ artykuły te przeznaczone są na eksport do Niemiec. Zdziwieni włościanie nie mogli się zorjentować narazie, z jakiej przyczyny żydzi pogniewali się na nich. Dopiero jeden z mądrzejszych chłopków z Braciejówki, który czytuje gazety wyjaśnił, że to na złość Hitlerowi. Po tem wyjaśnieniu chłopi i kobiety wszczęli awanturę z kupcami żydowskimi, wołając: „A co psie pary, to my gorsze od hintlerów?"

SĄDY NA ŚLĄSKU NIEM. ZAMKNIĘTE DLA ADWOKATÓW ŻYDOWSKICH. — Prasa niemiecka ogłasza rozporządzenie prezesa sądów okręgowych, mocą którego w Bytomiu na 17 żydowskich adwokatów, tylko jednemu pozwolono spełniać czynności adwokackie. W Gliwicach 11 żydowskim adwokatom zabroniono czynności w sądach.

Z Wieliczki

Akademik żyd R. Fuhrschmied z Wieliczki oszustem kolejowym.

W dniu 29/IV ujęła służba kolejowa w motorówce na linji Wieliczka — Kraków. **żyda Fuhrschmieda Romana studenta praw U. J.** syna b. komornika sądu grodzkiego w Wieliczce. jadącego na bilet kolejowych miesięczny należący do niejakiego Schnura również żyda. Bilet ten umieszczony był w ramkach blaszanych używanych do biletów kolejowych. miesięcznych wraz z fotografją p. F., którą p. F. otworzywszy sprytnie ramka (które zasadniczo bez uszkodzenia biletu otworzyć nie można) umieścił w ramkach obok biletu. W ten sposób mając swą fotografję w ramkach i podszywając się pod nazwisko Schura podpisanego na bilecie, uprawiał swój niecny proceder, oszukując skarb państwa, kto wie od jak już dawna. Chwalił się bowiem, do wielu osób, że tak jeździ używając cudzego biletu już od dwuch lat. Od czego bowiem żydowskie „kepele" i żydowska bezczelność. Zaznaczyć wypada, że na oszustwo to wpadł konduktor jedynie dzięki przypadkowi, gdyż ramka była nieco niedomknięta, co konduktoro wi wydało się podejrzane. W przeciwnym razie nawet rewizor nie mógł wykryć oszustwa. gdyż do blaszanych ramek do biletów miesięcz, zaświadczeń władze kolejowe nie wydają. **Konduktor** pełniący służbę, natychmiast odebrał p. F. ram ka z biletem, i po wylegitymowaniu na dworcu w Krakowie okazało się oczywiście, że rzekomy Schnur nie był żadnym „sznurem" ani „postronkiem", ale zwyczajnym R. Fuhrschmiedem. Czy wiadomo o tem jednak Dyr. Kolej. Państw. w Krakowie, bo mamy obawę że żydowskie „kepele" potrafi temu na czas łeb skręcić i uniknąć zasłużonej kary. Zapytujemy, czy wie o tem p. prokurator i władze U. J. Sprawiedliwości musi się stać zadość i niepowinny tu pomóc żadne protekcyjki u urzędników z D. K. P. w Krakowie, których nawiasem mówiąc wielu z Wieliczki tamże pracuje, a u których p. F. oraz jego wspólnik Schnur z pewnością nie omieszkają się szukać ratuiku, aby oszustwo pozacierać.

Czekajmy więc i ostrzegamy!!!

Zaznaczyć wypada, że podobny oszukańczy proceder uprawia już od długiego czasu wielu akademików żydów, a bie dni akademicy „goje" których nie stać na bilety miesięczne na motorówkę, muszą jeździć pociągami zwykłemi i chodzić na dworzec, oraz tracić przez ich rzadki kurs wiele drogiego czasu. Żydki zaś, jak hrabicze jeżdżą w motorówce na oszukańcze często bilety, kpiąc sobie wprost ze służby kolejowej i chełpiąc się, że nawet rewizor na ich oszustwie się nie wyznaje (szydząc bezczelnie po odejściu kontrolującego bilety; „a dume goj").

Oto moralność młodzieży żydowskiej, przyszłej elity naszego zażydzonego społeczeństwa!!!

Oto, moralność tego, który w niedługim może czasie przyodziawszy togę sędziowską i włożywszy biret będzie sądził „gojów" za podobne sprawki.

Gaude mater Polonia!!!

Pasażer.

—:o:—

Z Oświęcimia

Hej, tam - machabeusze oświęcimscy...

W numerze 17 „Hasła Podwawelskiego" umieszczono artykuł jednego z korespondentów z Oświęcima, który zgodnie z istotnym stanem rzeczy podaje różnicę między „Oświęcimem dawniej, a dziś", jednak niektóre zdania tego artykułu są zabarwione zbyt na czarno. Oświęcim to jeszcze nie całkiem żydowskie miasto. Istniał on jako osada słowiańska już przed 1000 laty, a plagą żydowską uraczył nas dopiero osławiony cesarz austrjacki Józef II.

Zgadzamy się z autorem artykułu co do twierdzenia „w tem tkwi tragedja Oświęcima, że inteligencja polska jest więcej żydowska, niż sam rabin". Ale na to jest sposób. Piętnować będziemy publicznie szabesgojów i „szabesojanczarów". Natomiast podajemy w wątpliwość twierdzenie, by na ulicach miasta nie słychać było języka polskiego. Mówimy tu po polsku. Młoda Polonja oświęcimska, to Wielka siła, a sądzimy, że i starsi, ci, którzy dotychczas błądzili przestaną się kumać z żydami. Oprócz tego przeogrom na siła tkwi w ludzie wiejskim z okolicy i dołożymy wszelkich starań, by lud ten uświadomić i wzbudzić poczucie godności osobistej i honoru narodowego. Na uroczystościach kościelnych, czy narodowych widać ducha tego patrjotycznego ludu polskiego, a w rozmowach z poszczególnemi jednostkami poznać mo żna jakie jest nastawienie wieśniaka do żyda. Chłop gardzi żydem i nienawidzi go. Masy jednak są nieuświadomione. Pomyślne wyniki mogła by tu dać praca nauczycielstwa.

Prawdą jest, że o ile chodzi o stan posiadania w rynku, to stanowimy tu dokładnie 25 proc., natomiast Zasole, Babice, Brzezinka, to środowiska czysto polskie.

Kiedy w czasie pracesji rezurekcyjnej gdy żydzi pochowają się do mysich dziur gdy na rynek wpłynie w majestatycznym pochodzie fala pobożnego ludu, jakaś duma wstępuje w człowieka, gdy przekonuje się naocznie, że jednak istniejemy, że jednak jesteśmy tu w sile. Smutek tylko wstępuje do duszy, gdy się zauważy, że z 21 domów w rynku, tylko 7 jest na chwałę Bożą iluminowanych.

I w twarzy postaci Chrystusa, niesionego przed baldachimem maluje się smutek.

To winy przodków. Naszem natomiast zadaniem i celem — nie dopuścić do zbezczeszczenia przez żydów wszystkiego co polskie, co katolickie. Prastary piastowski gród musi zostać polskim i tę polskość musi na każdym kroku zaznaczać.

Bezczelność żydów w Oświęcimiu jest zdumiewająca. Ośmielają się publicznie mówić „wasze ulice, nasze kamienice".

Wszystko to jest jednak skrzętnie notowane w pamięci Polonji Oświęcimskiej. Sprytni faryzeusze chcą się nawet podszywać pod miano lojalnych obywateli, a nawet Polaków. A jak to wygląda faktycznie — opowiem.

Uroczystość Imienin Marszałka Piłsudskiego w Oświęcimiu — 19 marca

Na wszystkich domach katolickich w oknach nalepki dekoracyjne, na cel wskazany przez Dostojnego Solenizanta, na pomoc dla bezrobotnych. Okna domów żydowskich krezusów, albo wcale nie ozdobione, albo widnieją w nich niedbale przyczepione stare nalepki z przed kilku lat. Z dachów domów żydowskich zwisają brudne kawałki materji, których barwy bynajmniej nie przypominają barw narodowych. Szczyt bezczelności. żydowskiej i obraza uczuć narodowych. Żydostwo Oświęcimskie, które zdobywa majątki i wyciska soki żywotne z tutejszej ka tolickiej ludności, nie chce wydać 10 groszy na nalepkę na rzecz bezrobotnych.

Na domiar wszystkiego, na trybunie przeznaczonej dla odbierającego defiladę, w zastępstwie chorego burmistrza, go spodaruje żyd Dr. Reich. On wybiera, kto godzien i zaprasza na trybunę przedstawicieli.

Trzeba przedtem panie doktorze Reich, jeśli się ma pretensje do inteligencji, pouczyć swoich współwyznawców, że wypada przyozdobić domy nowemi nalepkami, wdziać szaty godowe i utrefnić rozwiane „korkociągi" niechlujnej zgrai. — Czy już zapomnieli żydzi, że w czasie pogromów w Palestynie bronił ich konsul polski? Czy uznają naprawdę, że zawdzięczają wiele Marszałkowi Piłsudskiemu? Jeżeli tak, to trzeba wydać koniecznie parę groszy na nową nalepkę.

Zaznaczamy, że oglądniemy, czy są ozdbione nalepkami okna domów różnych Amsterów, Bandów, Osterweilów i innych „lojalnych" obywateli.

Nie chcemy reprezentanta gminy i gospodarza uroczystości — żyda.

Chcemy defilować przed przedstawiciel lami władz prawdziwymi Polakami.

A w czasie grania hymnu państwowego głowy wasze mają być odkryte — hej tam — machabeusze oświęcimscy słyszycie!

Oświęcimianin.

—:o:—

Z Modlniczki

Odnośnie do korespondencji zamieszczonej w 16 num. „Hasła Podwawelskiego" p. t. „Żydowski szynk gubi całą wieś i sieje zarazę wokoło", poczuwamy się do obowiązku sprostowania pewnego szczegółu. Mianowicie podanem zostało, że „Gmina Modlniczka wniosła skargę do Prokuratury P. na Benedykta Janeckiego", — tymczasem, jak się dowiadujemy ostatnio. powyższa skarga została wniesiona nie do Prokuratury P., lecz do Sądu Okręgowego w Krakowie.

Wydawca i Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie